Dzisiejszy numer zawiera 8 stron — *Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy*

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w eksped. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszen. redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252

Piątek Leona pap.
Sobota Juljana pap.
Niedziela Hermenegildy m.

Dziś wschód słońca		5,19	zachód	6,45
Jutro	„ „	5,17	„	6,47
Pojut.	„ „	5,15	„	6,49

Nr. 43 | Wąbrzeźno, sobota 12 kwietnia 1930 r. | Rok X

Znaczne ulgi dla płatników podatku obrotowego.

Zmniejszenie stawki podatku obrotowego dla handlu hurtowego i wprowadzenie ryczałtu dla drobnych płatników.

— Warszawa. P minister skarbu Matuszewski przyjął b. posła Wiślickiego, który w imieniu Centrali Związku Kupców przedstawił szereg memorjałów poruszających aktualne zagadnienia podatkowe, a przedewszystkiem związane z podatkiem obrotowym.

Naczelnem zagadnieniem memorjałów była sprawa zastosowania ulgi dla płatników handlujących hurtowo a nie prowadzących ksiąg handlowych. Po dłuższej konferencji p. minister Matuszewski zgodził się na zastosowanie dla tej kategorji płatników ulgowej stawki w wysokości 1 proc. zamiast dotychczasowej 2 i pół proc. i polecił w najbliższych dniach wystosować odpowiednie rozporządzenie do Izb skarbowych.

Drugiem zagadnieniem była sprawa wprowadzenia ryczałtu dla drobnych płatników podatku obrotowego zamiast dotychczasowych wymiarów tego podatku sporządzanych przez urzędy skarbowe. P. minister skarbu wyraził zgodę na wprowadzenie ryczałtu dla tych płatników i polecił wydać odpowiednie rozporządzenie.

Cały szereg innych spraw związanych z ulgami podatku obrotowego minister Matuszewski obiecał rozpatrzeć, zastrzegając sobie czas do namysłu ze względu na to, że zagadnienie to komplikuje niezałatwienie przez Sejm noweli rządowej do ustawy o podatku przemysłowym.

Wprowadzenie ryczałtu dla drobnych płatników jak też zmniejszenie stawki podatku dla handlu hurtowego stanowi dużą ulgę dla sfer kupieckich i niewątpliwie przyczyni się do poprawy sytuacji tych sfer.

—o—

Bolszewicy wzywają pisarzy świata do protestu przeciwko Papieżowi

— Moskwa. Prasa moskiewska publikuje apel pisarzy sowieckich do pisarzy całego świata z wezwaniem do zaprotestowania przeciwko „kampanji antysowieckiej papieża."

Dodatek dla urzędników zajmujących mieszkania służbowe.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało okólnik do wszystkich wojewodów, w którym zawiadamia, iż urzędnikom, którzy zajmowali w 1928 roku mieszkania służbowe należy mimo to wypłacić dodatek mieszkaniowy w myśl ostatniej uchwalonej ustawy, z dnia 26 lutego 1930 r.

Wypłata tego dodatku nastąpić ma dlatego, że komorne za mieszkania służbowe, zajmowane w 1928 r. pobiera się w wysokości dodatku mieszkaniowego, przypadającego do wypłaty w tymże roku bez względu na ewentualne późniejsze podwyższenie stawek tego podatku. Oczywiście, że zajmowanie mieszkań służbowych w roku 1929 nie wpływa również na otrzymanie zaległego dodatku mieszkaniowego w myśl przepisów powołanej ustawy.

Wobec tego ministerstwo spraw wewnętrznych zarządza, ażeby urzędnikom, którzy zajmowali w ciągu 1928 r. mieszkania służbowo, względnie tym, którzy zajmują te mieszkania obecnie — wypłacić dodatek mieszkaniowy na zasadach ustawy z dnia 26-go lutego 1930 r.

—

Obniżenie kosztów z tytułu nieuiszczonych należności podatkowych.

Na mocy ustawy z dnia 31. 7. 1924 r. oraz rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 17. 5. 1927 r. wysokość kar za zwłokę od zaległości podatkowych wynosi 2 proc. miesięcz., wysokość odsetek za odroczenie przy zezwoleniu na ratalną spłatę względnie odroczeniu spłaty zaległości podatkowych wynosi 1 proc. miesięcznie, wysokość zaś kosztów egzekucyjnych 5 proc. sumy zaległej.

Obciążenie to jest niezmiernie uciążliwe, a specjalnie jeśli chodzi o kary za zwłokę, to wydaje się niedopuszczalnem, aby odsetki, pobierane przez państwo od swych dłużników, przekraczały stopę prawem dozwoloną w tranzakcjach pomiędzy osobami prywatnemi. Dlatego też związek Izb Przemysłowo - Handlowych wystąpił do Ministerstwa Skarbu z memorjałem, zmierzającym do zmiany obowiązujących obecnie przepisów, w szczególności zaś aby 1) kary za zwłokę od nieuiszczonych w terminie należności wynosiły nie więcej jak 1% miesięcznie, 2) odsetki za odroczenie nie przekraczały stopy 8% w stosunku rocznym, oraz 3) by koszty egzekucyjne wynosiły 2% od sumy zaległej, nie wyżej jednak, niż złotych 1000

Min. Janta-Połczyński o przyczynach kryzysu w rolnictwie.

Min. rolnictwa dr. Janta-Połczyński przed ostatnim posiedzeniem Rady Ministrów złożył wobec przedstawiciela „Dziennika Poznańskiego" następujące oświadczenie:

„Polski rynek jest o tyle związany z rynkami europejskiemi lub nawet światowemi, że niepodobna ruchu cen w Polsce uniezależnić od ewolucyj zniżkowych na kuli ziemskiej. Niema pozatem żadnego powodu do tego, aby ceduła polskiego rynku wyprzedzała kraje sąsiednie. Przeciwnie — nie mamy w Polsce pomimo dobrych żniw (wobec suchego lata) i pomimo stosowania poraz pierwszy na wielką skalę sztucznych nawozów, więcej konsumcji, niż 20 proc. poniżej normal. żniwo. Otóż tyle mniejwięcej wyeksportuje się, tak że nadprodukcja nie byłaby tak groźną, gdyby nie panika zniżkowa, powodująca podaż zboża na rynku znacznie przekraczająca konsumcję.

Jest to zjawisko towarzyszące każdej tendencji zniżkowej. Wobec zwykłej neurastenji rolników każda zniżka cen powoduje gwałtowne zalewanie rynku. Żadna interwencja nie może opanować kryzysu na 5 miesięcy dzielących nas od żniw, odrazu zysku, kiedy podaż, która normalnie rozkładałaby zalewa rynek, w dodatku, bardzo słaby i niechętny."

20 milj. zł. podatku

płaci magnat śląski — ks. Pszczyński

Wiadomość o zamierzonym sekwestrze w dobrach księcia Pszczyńskiego, który zalega skarbowi państwa z podatkami w sumie 10 miljonów złotych, mogła się wydać nieścisła z uwagi na wysokość sumy.

Tymczasem odpowiada ona zupełnie na prawdzie: przeciętna suma rocznego podatku, który płaci magnat śląski wynosi 20 miljonów złotych.

Na sumę tę składa się podatek obrotowy z kopalni od rozległych dóbr na Śląsku i osobiste.

Jest to najwyższa w Polsce kwota podatkowa, płacona przez poszczególną jednostkę.

Zapoznana dziedzina produkcji.

Mimo stosunkowo szybkiego rozwoju naszego przemysłu, istnieją jeszcze pewne dziedziny, które albo wcale nie są uwzględnione przez rodzimą produkcję, albo też w stopniu minimalnym. Jedyną z tych dziedzin, to przerób lnu, na który w ostatnich latach zwróciły szczególną uwagę społeczeństwa Międzynarodowe Targi w Poznaniu

Polska jest największą w świecie, po Rosji, producentką lnu, a mimo to nie jest wcale notowana na giełdach światowych, na których notuje się niemal wszystkie przetworów niemieckich i innych kupujących polski len.

Targi w Poznaniu, jedyne z pierwszych, — zwróciły uwagę na tę niewyzyskaną dostatecznie w Polsce dziedzinę przemysłu, zwracając uwagę na konieczność propagowania zakładania warsztatów przerobu lnu. Możliwość w zakresie produkcji lnu i jego przerobu w Polsce, będzie wykazane na tegorocznych Targach w Poznaniu, jak się bowiem zapowiada, poważne zakłady międlamkie w Polsce wezmą w nich swój udział

Niedziela Palmowa.

W bogatym i barwnym zbiorze tradycyj ludowych polskich, zwyczaje i obchody wielkotygodniowe posiadają najwięcej uroku, ponieważ łączą się równocześnie z pierwszemi objawami upragnionej wiosny. Rozpoczynają się one już w Niedzielę Palmową, zwaną także „niedzielą kwietnią".

Zazwyczaj już kilka dni wcześniej wycinają rózgi wierzbowe i wstawiają je do dzbanka z wodą, aby rozwinęły się i zakwitły na Niedzielę Palmową. Gdy dzień ten uroczysty nastąpi, jest zwyczaj, że wczesnym rankiem starsi chłoszczą rózgą palmową młodzież, przypominając, że za tydzień już Wielkanoc.

Rózgi wierzbowe, zwane powszechnie „palmami" niosą potem do kościoła celem poświęcenia, którego dokonuje kapłan jeszcze przed nabożeństwem. Lud wierzy niezłomnie, że poświęcone już „palmy" mają właściwości zbawienne i lecznicze. Już Mikołaj Rej z Nagłowic pisał żartobliwie, kto pączka z palmy wielkanocnej nie połknął ten zbawienia nie otrzyma. Wierzono bowiem, jak i dziś się wierzy jeszcze po wsiach, że połknięcie pączka wierzbowego z poświęconej palmy zdrowie przynosi.

Aby dobytek nie uległ chorobie i zarazie podczas lata gospodarz wypędza go pierwszy raz w pole na wiosnę z palmą w ręku. Przechowywane w domu palmy zatknięte są zwykle za obrazami Świętych, z nadejściem zimy, albo Wielkanocy w roku następnym, rzucane są w ogień.



W Niedzieę Palmową.

W dawnej Polsce na pamiątkę wjazdu Zbawiciela do Jerozolimy, dzieci polskie w białe szaty przybrane przynosiły królom polskim palmy. Gdy jednak Jan Kazimierz, prowadząc wojny ustawicznie, nigdy prawie na Wielkanoc nie znajdował się w stolicy, piękny ten zwyczaj został zapomniany.

Bywały też dawniej procesje, na których chłopcy z bukietami u boku nieśli palmy ozdobione. Po nabożeństwie zabawiano się w ten sposób, że młodzież szkolna wygłaszała żartobliwe wierszyki o poście, o śledziu i o oczekiwanych przysmakach wielkanocnych.

Tak samo istniał też zwyczaj tu i ówdzie, że w Palmową Niedzielę po nabożeństwie widziało się przed kościołem starszych chłopców, poprzebieranych za pielgrzymów, żołnierzy rzymskich i t. d. I w tym wypadku wygłaszano wiersze i kiedy z czasem stały się one nieprzyzwoite, władze kościelne zabroniły tego zwyczaju.

Od panowania Augusta III. już tylko po domach prywatnych przybrani chłopcy wygłaszali żartobliwe wiersze, w których ośmieszali znanych ludzi. Rytm akcentowano uderzeniem młotka o podłogę. Rzecz jasna, że nie obeszło się nieraz bez bijatyki.

Za bardzo dawnych czasów grywano djalogi o Męce Pańskiej. Akcja rozpoczynała się od wjazdu Zbawiciela do Jerozolimy, a kończyła się Jego pogrzebem. Częstochowa była stolicą aktorów, odgrywających po wsiach i miastach polskich Mękę Chrystusa.

Dziś istnieje jeszcze tylko ceremonja liturgiczna. W czasie procesji księża wychodzą na dwór, poczem zamyka się drzwi świątyni, które bywają następnie otworzone na skutek trzykrotnego uderzenia w nie krzyżem.

Wspomniana ceremonja, jak i wiele innych w ciągu Wielkiego Tygodnia mają na celu przypomnienie wiernym podniosłych momentów w życiu Chrystusa oraz podniesienie tem samem ducha chrześcijańskiego.

Z powiatu i okolicy.

Sprzedawczyk

— WĄBRZEŹNO. Znowu notujemy jednego sprzedawczyka, który poważył się sprzedać w obce ręce osadę czysto - polską

Polak na papierze — ale nie z przekonania Antoni Kolas, sprzedał swą 18 morgową osadę, mieszczącą się na wybudowaniu pod Główny Dwo rzec, niemcowi niejakiejś p. Jopp. Za uzyskane pieniądze Kolas kupił gospodarstwo od p. Wieczkowskiego we Wielkich Radowiskach, z pewnością w zamiarze odsprzedania nabytego gospodarstwa niemcowi.

Społeczeństwo polskie naprawdę wstydzić się musi za takich sprzedawczyków, którzy odwiecznie polską ziemię, przesiąkniętą krwią naszych Ojców, sprzedają za judaszowskie srebrniki.

Ci, sprzedawczycy, jak Kolas, nie pamiętają, i nie widzą — oślepieni judaszowskiemi srebrnikami — że tym właśnie, którym tę polską ziemię zroszoną krwią i łzami — sprzedają, są naszymi naj większymi, odwiecznymi wrogami.

Każdy kawałek ziemi sprzedany niemcowi czy innemu wrogowi, jest zdradą interesów Polski i Na rodu!!

Ta zdrada dokonana na żywotnych interesach państwa i ogółu winna być jaknajsurowiej ukarana. Opinja publiczna na takich zdrajców powinna wydać wyrok!

Bo ten, co nie szanuje pamięci Ojców swoich, ten, co milsze mu są judaszowskie srebrniki aniżeli polska ziemia, ten właśnie judasz - zdrajca nie może być zaliczony do ogółu polskiego społeczeństwa, lecz od społeczeństwa odsunięty — jak owca parszywa

Precz z takimi co hańbią godność i honor Polaka!

Precz z temi co milsze są im judaszowskie srebrniki aniżeli z i e m i a p o l s k a!

Niech społeczeństwo polskie odsunie się od judaszy zdrajców — i —

Ks. Władysław Wielewski.

Wiadomości z Konnersreuth

(Ciąg dalszy).

Treść widzeń. Męka P. Jezusa.

Dla lepszego poznania i zrozumienia sprawy przyjrzymy się treści niektórych widzeń Teresy. Opowiada o nich Teresa sama. Wszystkie jej słowa zebrał ks. L. Witt w swojem 2-tomowem dziele o Konnersreuth. Oto opis męki Chrystusowej przez Teresę samą:

„Pierwsze, co zawsze widzę, jest Chrystus w ogrodzie Oliwnym. Widzę Go z trzema uczniami. P. Jezus jest bardzo poruszony. Wnet klęka, lecz po niejakim czasie wstaje. Składa ręce i co chwilę spogląda w niebo.

Najgorzej było P. Jezusowi podczas drugiej modlitwy. Widzę, jak na Jego obliczu pojawiają się najpierw czerwone krople, potem zaczyna krew spływać po twarzy. Przy trzecim razie P. Jezus spogląda jakoby na chmurę, która jest bardzo blisko.

Nieszczęśliwego Judasza tylko raz widziałam. Żołnierze, którzy pojmali P. Jezusa, mają krótkie szaty, sięgające do kolan, na dole ozdobione złotem.

Po niejakim czasie widzę obnażenie do biczowania i samo okropne biczowanie. Słup, do którego przywiązano Zbawiciela, jest dość wysoki Ręce P. Jezusa zostają u góry przywiązane tak, że ciało jest mocno wyciągnięte, nogami tylko słabo dotyka ziemi.

Biczują Go dwaj żołnierze, podobni do tych, co Go w ogrodzie Oliwnym pojmali. Oprawcy zmieniają się dwa razy, tak, że w całości byli ich sześciu. Umiłowany Zbawiciel będzie obliczowany na całem ciele, najpierw na plecach, potem zostaje odwrócony i biczowany z przodu. Najprzykrzejsze jest dla P. Jezusa zupełne zdarcie z Niego odzieży.

Wskutek tak okropnego katowania nabrzmiało ciało P. Jezusa, potem skóra się popękała, i poczęła się krew lać tak obficie, że całe ciało strasznie się zmieniło i od krwi i ran było zupełnie czerwone. Gdy żołnierze skrwawionemi temi już dosyć się nacieszyli, odwiązali Zbawiciela u góry, a On załamał się i padł na ziemię, przedstawiając obraz największej nędzy.

Naraz ujrzałem cierniem ukoronowanie. P. Jezusa przyprowadzono na krużganek, który tworzą dwa szeregi kolumn. Jego własnej odzieży jeszcze Mu nie zwrócono, przykryto Go tylko czerwonym płaszczem bez rękawów, jakby zarzutką. Prowadzą Go żołnierze tacy sami, jak przy pojmaniu.

Zbawiciela umieszczono na ociosanym kamieniu pod ścianą. Korona ciernowa była już gotowa. Nałożono ją Zawicielowi jakby kapelusz, nie była więc tylko wieńcem, jak ją widzimy na naszych obrazach. Długą laskę wtłacza ją ktoś P. Jezusowi głęboko w głowę. Krew spływa Mu po całej twarzy, na której odbija się uczucie największego bólu.

Oprawcy wkładają Zbawicielowi jakby laskę do ręki, której górna część jest grubsza, podobna do łodygi kukurydzy. Potem zabawiają się tem, że robią przed nim szydercze ukłony. Przy tem plują Mu w twarz i śmieją się z bezbronności pojmanego Jezusa. Zbawiciel otwiera częściej usta, aby łatwiej zaczerpnąć powietrza i jakby miał wielkie pragnienie. Przy tem spluwa Mu jeden z żołnierzy wprost w usta, i nad tem ubolewa teraz bardzo P. Jezus.

Zarazem widzę, że ten już i tak nieznośny ból cielesny nie jest dla Zbawiciela rzeczą najgorszą. Wszystko, co się katom czynić podoba, znosi Zbawiciel bez oporu i w milczeniu, rzucając często wzrok ku niebu. Widzę, że P. Jezus także wewnętrznie jest bardzo zasmucony i przygnębiony.

Droga krzyżowa.

W drodze krzyżowej za każdym razem biorę udział, jednakże nie w tej formie, w jakiej ją w kościele odprawiamy. Zbawiciel ma na biodrach pas skórzany, a przy nim przymocowane są powrozy, za które się Go trzyma, prowadzi i ciągnie naprzód. Na sobie ma czerwono - brunatną suknię, sięgającą do kostek.

Spotkanie się p. Jezusa z Matką Swoją widzę w każdy piątek. P. Jezus mówi z nią coś, ale zupełnie krótko; jestto jakby tylko pozdrowienie. Matka Boska niebiesko - szarą, długą zarzutkę, okrywającą także głowę na kształt welonu. Marja jest zawsze w towarzystwie Matki Boskiej. Jest jeszcze młody, młodszy od Zbawiciela, i nie ma brody. Włosy nosi długie. Nie słyszę nigdy jego imienia, ale podług jego wyglądu i postępowania sądzę, że to nie kto inny jak on. Pchający się naprzód tłum ludu przerywa spotkanie się z P. Jezusa z Matką, i cały pochód rusza dalej. W tym natłoku upada P. Jezus. Marja widzi Go jeszcze upadającego. Lud nie ma nad Zbawicielem żadnej litości. Gdy P. Jezus upadł, było krótkie zatrzymanie się. Podczas tego prowadzący P. Jezusa żołnierze spoglądając za siebie spotrzegli Szymona z Cyreny, o którym sądzili, że on jako niebiorący udziału w całej tej sprawie łatwiej da się nakłonić do niesienia krzyża, niż inni pełni nienawiści do P. Jezusa.

Szymon nadszedł bowiem z trzema chłopcami z przeciwnej strony, chcąc ominąć cały pochód. Wolałby nie pomagać P. Jezusowi, sprzeciwiał się bowiem, ale musiał podporządkować się woli żołnierzy. Później, ogarnęła go litość, i pomagał wtedy z całej siły, by ulżyć P. Jezusowi.

Krzyż, który niesie P. Jezus, nie ma takiego kształtu jak u nas. Nie jest to wogóle krzyż, tylko drzewo do niego. Są to dwie belki, krótsza i dłuższa razem ze sobą związane.

Chustkę, którą Weronika podaje Zbawicielowi, naciska P. Jezus na twarz. O ocieraniu twarzy nie można tu mówić. Nie wiadomo, czy P. Jezus uczynił to dlatego, że ocieranie by Mu boleść sprawiało z powodu ran, czy też dlatego, że chustka przy ocieraniu zawadziłaby o kolce cierniowe. Gdy Weronika otrzymuje chustę z powrotem, widzę na kilku miejscach ślady krwi Cała bowiem twarz P. Jezusa jest zalana krwią.

Po spotkaniu się z Weroniką idzie P. Jezus z trudnością dalej, a krzyczący tłum odpycha Weronikę. Pobożne niewiasty z Jerozolimy stanowią dość poważną liczbę. Staję nad drogą i Zbawiciel przechodzi obok nich. Mają także dzieci ze sobą, którym wskazują Zbawiciela. Gdy przechodzi P. Jezus obok nich, przemówił coś do nich.

W pobliżu miejsca stracenia, u stóp pagórka, P. Jezus jeszcze raz upada. Zresztą upadł On częściej niż trzy razy, lub zataczał się conajmniej.

W jaki sposób sporządzono krzyż, tego nie widzę, gdyż P. Jezus był na czas ostatnich przygotowań odprowadzony na uboczu P. Jezus siedzi tymczasem na kamieniu, pogrążony w modlitwie. Rąk nie składa, lecz od czasu do czasu zaciera ręce, spogląda częściej w niebo, to znowu spuszcza głowę i patrzy w dół. Jest On zupełnie pogrążony w Sobie".

(Ciąg dalszy nastąpi).

zgodnie w imię obopólnych interesów, tak dla Ojczyzny jak i Narodu, wykrzyknijmy:

„NIE DAMY ZIEMI SKĄD NASZ RÓD!“
„TAK NAM DOPOMÓŻ BÓG!“

„Jak wezmę miotły, to się zaraz wyniesiecie“

Wąbrzeźno. W ostatnim numerze donosiliśmy o złodzieju Janie Piaseckim, który skradł kozę p. Barcy w Zieleniu. Piaseckiego przytrzymano Posterunkowy P. P. udał się do Piaseckiego i poprosił żonę tegoż, by wyjaśniła skąd wzięła kozią wątróbkę, albowiem Piasecki twierdził, że żona jego kupiła — a on kozy nie ukradł.

Skoro zjawił się Posterunkowy na progu mieszkania Piasecka, wierne zwierciadło swego męża, odezwała się:

— „Ja wam zaraz dam! Jak wezmę miotły to się zaraz wyniesiecie“

— Proszę pani, tylko małą informację w pani interesie!

— Interes! Możesz mnie pan pocałować — ze swoim interesem!

Za swój przepiękny zwrot w stosunku do przed stawiciela władzy, odpowie „pani Piasecka“ obywatelka“ za swój czyn przed Sądem.

Podwyższenie cen chleba.

Wąbrzeźno. Od wczoraj, t. j. czwartku wszyscy piekarze podwyższyli cenę chleba z 38 gr. na 42 gr. a więc o 4 grosze więcej na kg. Piekarze podwyżkę cen motywują tem, że żyto i mąka również zdrożały. W sprawie tej była delegacja u p. Starosty dr. Prądzyńskiego, złożona z przedstawicieli piekarzy pp. mistrzów Piotrowskiego, Szóstakowskiego i Rujnera.

Jeszcze o kradzieży w Czystochlebiu

— **Czystochleb.** W sprawie kradzieży u p. Wiśniewskiego w Przetworni Padlin, wykazało się, że systematycznych kradzieży dokonywał b. pracownik p. Śmiżewski Franciszek, który kradzione skóry oddawał 17-letniemu Jagielaszakowi, mleczarkowi z Małych Radowisk, a który skóry przywoził do miasta Jak oblicza poszkodowany p. Wiśniewski, skór skradziono nie za 200 lecz za 420 zł. Podczas ostatniej kradzieży, złodzieje, praw dopodobnie ze zemsty, otworzyli basen i wypuścili z niego wszystek tłuszcz, wartości 400 zł. Przypuszcza się, że Śmiżewski kradł już od kilku lat. Sprawę oddano do Sądu.

Przygotowania do obchodu 3 Maja.

— **Czystochleb.** Kółko Rolnicze P. T. R. przygotowuje się do uroczystego obchodu uczczenia dnia „Trzeci Maja. Na program uroczystością złożą się różne odczyty, deklamacje, śpiewy itd., a wkońcu zabawa ludowa na polance w lesie czystochlebskim.

Jeden rok więzienia

— **Toruń.** Wczoraj w czwartek 10 bm. przed Izbą Karną Sądu Okręgowego w Toruniu stanął Józef Krajewski z Grudziądza za kradzież żyta na szkodę m.j. Cziki pow. wąbrzeskiego. Krajewskiego zasądzono na 1 rok więzienia i 5 lat pozbawienia praw obywatelskich.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Wąbrzeźno, dnia, 11 kwietnia 1930 r.

— **Od Redakcji.** Z powodów od nas niezależnych **niedodajemy** do dzisiejszego numeru dodatku tygodniowego „Rolnik“ za co naszych Czytelników najmocniej przepraszamy. „Rolnik“ ukaże się w przyszłym tygodniu. (—)

— **Dzisiejszy numer** naszego pisma zawiera zamiast 12 stron tylko 8 stron. Czytelników naszych przepraszamy najmocniej, ale to nie pochodzi z naszej winy

— **Grad.** Wczoraj po południu spadł grad i to dość duży. Powietrze było zmienne, z częściowemi opadami deszczowemi. W niektórych okolicach naszego powiatu deszcz wczorajszy spłókał zasiane ma wzgórzystych terenach nasiona. (—)

— **Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej.** W dniu 12 kwietnia b.r. o godzinie 6-tej wieczorem odbędzie się w sali obrad Rady Miejskiej publiczne posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek obrad obejmuje 10 punktów (—)

— **Z naszych starych zwyczajów.** W Polsce przedrozbiorowej był zwyczaj wycinania w środę Popielcową gałązek wierzbowych, malinowych lub porzeczkowych i wstawiania ich do szczenia z wodą. Gdy zazieliniły się i zakwitły na Palmową niedzielę, chłostano się niemi żartobliwie z wołaniem:

Ja nie biję — palma bije. Za tydzień — Wielki Dzień. — Za sześć noc — Wielka — Noc!...

Góra Zamkowa ma być dla wszystkich miejscem odpoczynku po chwilach pracy! Dlatego zważaj, by upiększeń góry nie niszczono!

— **Zjawiska atmosferyczne w kwietniu.** W kwietniu po nastaniu zmroku można dostrzec na zachodzie w bezksiężycowe wieczory „światło zodjakalne“, wspaniałe zjawisko niebieskie, znane dobrze mieszkańcom sfery gorącej. 13 kwietnia przypada częściowe zaćmienie księżyca, w Polsce niewidoczne. 27 nastąpi również dla nas niedostępne obrączkowo-całkowite zaćmienie słońca.

W dniach 10—22 kwietnia pojawią się prawdo podobnie na niebie gwiazdy spadające zwane Lizydami, szczątki rozpadłej komety, pierwszej z r. 1851, okrążające słońce w okresie 410 lat

— **Współczesne ułatwienie pracy domowej.** Trzeba iść z postępem czasu, zwłaszcza w tych dziedzinach, w których ludzkość wspólnym wysiłkiem kultury współczesnej podniosła prawdziwy dobrobyt i wyzwoliła człowieka z niejednego zła. Takiem złem było gospodarstwo domwe. Dziś przestało ono już być zawodem „trudnym“, a rozwijając się w prawdziwą naukę, nawet wiedzę, podniosła kobiety w rodzinie i w życiu publicznem.

Dzięki inicjatywie Katolickiego Związku Młodzieży i Tow. Służby Obywatelskiej, rozwija się myśl nowoczesnego ułatwienia pracy w szerokich warstwach ludności, przez urządzanie kursów gospodarstwa ludowego, które w krótkim czasie pozwalają zapoznać się paniom z gospdarstwem domowem. Kursów gospodarstwa domowego, urządzonych w Wąbrzeźnie, odbyło się kilka i cieszyły się olbrzymią frekwencją. Nowy kurs rozpocznie się po świętach Wielkanocy. Niskie opłaty za kurs uprzystępniają szerokim rzeszom korzystanie z kursu

— **Powiatowa Kasa Chorych w Wąbrzeźnie.** (Pogotowie lekarskie.) Pomocy lekarskiej w niedzielę dn. 13. IV. rb. w wypadkach nagłych na okręg Wąbrzeźno, udziela p. **Dr. Podlaszewski,** na okręg Kowalewo p. Dr. Owczarczak, lekarz kasowy.

— **Młodzieży, idą z atakiem na was!** Dowiedzieliśmy się, że p. Bałacenko, instruktor Związku Drobnych Rolników zamierza rozbić organizacje młodzieży na terenie naszego powiatu, przez założenie niewyraźnego dotąd Związku Młodzieży Wiejskiej. Ostrzegamy wszystkich, by nie dawali posłuchu p. Bałacenko, który jest narodowości ukraińskiej i zamierza waśnić organizacje młodzieży polskiej, mającej oparcie w religijnem wychowaniu pozaszkolnem. Młodzieży, odpieraj ataki na was skierowane! Stój wiernie przy dotychczasowych organizacji!

— **Na święta Wielkanocne** każdy kupuje sobie materjały wiosenne na suknie, materjały w najnowszych deseniach, dla panów, a nawet ubrania gotowe w pierwszorzędnem wykonaniu. Firma „Bazar“ wł. St. Chwiałkowski poleca wyżej wymienione materjały po bajecznie niskich cenach — (patrz ogłoszenie).

— **Z życia harcerskiego.** Onegdaj tutejsze drużyny harcerskie gościły u siebie dha hm. inż. Kossakowskiego, który z ramienia Komendy Chorągwi Pomorskiej przeprowadził lustrację drużyn, która wypadła ku zupełnemu zadowoleniu wizytatora.

— **Zawody piłki nożnej.** W niedzielę dn. 13 kwietnia r. b. odbędą się zawody pomiędzy **K. S. Gryf Toruń — K. S. PePeGe Wąbrzeźno.** — Początek o godz 15.

— **Szkoła Wydziałowa — Wywiadówka.** W niedzielę d. 13 bm. o godz 12-tej w południe urządza się w szkole wydziałowej wywiadówkę w sprawie postępów uczennic w nauce, na którą się wszy stkich zainteresowanych rodziców zaprasza.

Kierownik.

— **Wywiadówka w Szkole Powszechnej Męskiej.** W niedzielę 13 kwietnia b. r. o godz. 12-tej odbędzie się w Powszechnej Szkole Męskiej Wywiadówka w sprawie postępów w nauce i zachowania się uczniów. Przybycie rodziców lub opiekunów jest konieczne.

Nałęcz, kier. szkoły

— **WĄBRZEŹNO. Walne Zebranie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo odbędzie się w niedzielę o godz. 4-tej po poł. (po Gorzkich Żalach) we wikarjówce. O liczny udział członków czynnych i datkujących prosi Zarząd.**

— **Harcerze III. M. Dr. Harc. — Baczność!** — W niedzielę 13 kwietnia br. zbiórka III. M. Dr. Harc. w izbie drużyny. Obecność w miarę możności w mundurkach. Czuwaj! Kom. drużyny.

Z powiatu.

— **Wałycz.** (Zebranie Katol. Młodzieży Męskiej). W niedzielę dnia 6 kwietnia o godz. 2 popoł. odbyło się plenarne zebranie wyżej wymienionego Stowarzyszenia. Zebranie zagaił i powitał gości druh prezes K. Rutkowski. Po odśpiewaniu jednej zwrotki „Jak to na wojence ładnie“, przystąpiono do dalszych punktów obrad. Treściwy wykład wygłosił wicepatron p. Romanow, który w krótkich lecz treściwych słowach podał wskazówki do dalszej współpracy w Stowarzyszeniu. Bardzo wesoły monolog wygłosił p. B. Rutkowski, który wywiązał się z swego zadania doskonale. Po załatwieniu jeszcze kilku ważnych spraw i po odśpiewaniu pieśni postnej dh prezes solwował zebranie hasłem „Gotów“. (kr.)

— **Jarantowice.** (Zmiana własności.) Pan Jan Aksamit nabył 62 morgową realność od p. Gulla Juljusza z Jarantowic. — Nowonabywcy „Szczęść Boże“.

— **Przydwórz** (Rozbijacze). Jak „Głos Wąbrzeski“ doniósł, założono tu koło Związku Drobnych Rolników. Do organizacji tej weszli oczywiście tacy, którzy nie zdają sobie sprawy z tego, że rozbijają jedność mieszkańców Przydworza. W związku z założeniem związku Drobnych Rolników zauważa się silne prądy antagonizmowe, które to właśnie wytwarzają ludzie z pod egidy Związku Drobnych Rolników! Czyż to nie rozbijacze?? (l)

— **Płużnica.** (Znowu na widowni rozbijacze.) Przed kilku dniami Związek Drobnych Rolników urządził tu 3-dniowy kurs który nie cieszył się wogóle frekwencją, albowiem bardzo mało osób nań przybyło. Widać już, że wszyscy poznawają się na robocie p. Bałacenki.

— **Hamer** (Zebranie.) W nadchodzącą niedziele t. j. 12 kwietnia o godz. 3-ciej odbędzie się w szkole w Hamerze zeranie Celow. Zw. Zakupu Maszyn Rolniczych. Na zebranie przybędzie p. instruktor Malkiewicz. O udział w zebraniu wszystkich członków uprasza się. ()

— **Pływaczewo.** (Zebranie sekcji P R.) W niedzielę, dnia 13 b. m. o godz. 5-tej po poł odbędzie się w oberży p. Dąbrowskiego zebranie Sekcyj Przysposobienia Rolniczego uprawy ziemniaków i buraków przy Kółku Rolniczem w Zieleniu, na które to zebranie wszystkich członków obu sekcyj zapraszam. Przybycie wszystkich członków bezwzgl. konieczne, gdyż prócz ważnych spraw, nastąpi podział siewu i sztucznych nawozów.

Klimek, patron sekcyj.

— **Koślinka.** (Rozpędzenie sekciarzy.) W niedzielę dnia 6 bm. przybyli jak zwykle sekciarze do domu p. Piekarskiego, by odprawić ich kuczki. Na wiadomość to zebrał się przed domem sekty wielki tłum ludzi, wyprawiając wielkie zbiegowisko. Tłum wstawił w taką siłę, iż położenie sekciarzy było dość groźne. Widząc to ich patron niejaki Śmieszek z Chojnic, opuścił wraz z jego towarzyszami śpiesznie dom sekty Piekarskiego. Wśród krzyku: „precz z antychrystem“ odprowadzono sekciarzy przez wioskę, obrzucając ich błotem i kamieniami.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Kat. Młodzież Męska Wąbrzeźno.** W niedzielę, dnia 13. bm. **ZEBRANIE PLENARNE.** Przybycie wszystkich druhów konieczne! Goście mile widziani. Pp. członków Patronatu uprzejmie zapraszamy. —

— **Baczność Koło Podoficerów Rezerwy.** W niedzielę dnia 13 kwietnia br. o godz. 2-giej po poł. odbędzie się ostre strzelanie na strzelnicy w Czystochlebiu. Zbiórka wszystkich kolegów u kolegi Stępniewskiego o godz. 1-szej po poł. O punktualne przybycie wszystkich prosi **Komendant**

— **Kowalewo.** W przyszłą niedzielę dnia 13. bm. odbędzie się w Kowalewie w lokalu p. Zielkowej o godz. 12 zebranie Kółka Rolniczego.

Ze względu na ważność spraw przybycie wszystkich członków jest konieczne. Zarząd.

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski“ B. Szczuka — Wąbrzeźno.
Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno.
Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.

NA ŚWIĘTA

z świeżych transportów polecam
w wielkim wyborze:

DLA PAŃ	DLA PANÓW
Płaszcze	Palta
Suknie	Ubrania
Halki	Spodnie
Kombinacje	Koszule wierzchne
Pończochy	Kołnierzyki
Rękawiczki	Krawaty

i t. d.

po zniżonych cenach

„BAZAR“ ST. CHWIAŁKOWSKI
WĄBRZEŹNO

OGŁOSZENIE.

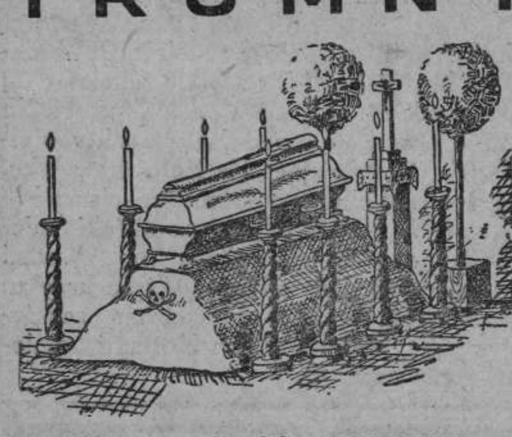
Celem rozpatrzenia wniosku firmy **Marja Jankowska z Wąbrzeźna**, ul. Bernarda 2, o odroczenie wypłat wyznacza się termin w tutejszym Sądzie Powiatowym pokój nr. 12 **na dzień 23 kwietnia 1930 r, o godz. 2-giej.** Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę, celem udzielenia wyjaśnień.

Wąbrzeźno, dnia 22 marca 1930 r.

Sąd Powiatowy.

Polecam

TRUMNY



własny wyrób **dębowe, masywne**

jak również wszelkie imitacje dębowych

Stale wielki wybór po najniższych cenach. Mniej zamożnym ustępstwa. Usługa rzetelna: Dekoracja bezpłatna.

Ksawery Różyński :-: Wąbrzeźno
Ul. Ogrodowa (dom p. Tobolskiego)



Baczność!!

Aparaty radjowe i lampy

światowej sławy TELEFUNKEN
jakoteż
Aparaty Marconiego, lampy Philipsa, Prostowniki Anodowe, Akumulatory, części składowe
Dziennie świeże
baterje anodowe :-: rowery światowej marki i części

Polecam w wielkim wyborze po niskich cenach, na dogodnych warunkach.

Fr. Biały, Wąbrzeźno, Kolejowa 79
Skład zegarmistrzowsko-złotniczy

OGŁASZAJCIE TYLKO
w „GŁOSIE WĄBRZESKIM“

Stemple kauczukowe
i metalowe
każdej wielkości i formatu po najtańszych cenach
poleca
Głos Wąbrzeski
Wąbrzeźno

Na sprzedaż
2 używane
MASZYNY
do szycia.
JAN WIECKI
Kolejowa 70a.

ROWERY

maszyny do szycia, wirówki i wszelkie części zapasowe do takowych

Opony, akcesorja i części zapasowe do samochodów.

Wszelkie oliwy i smary
Specjal.: oliwa samoch.
Galanterja żelazna.
Warsztat reperacyjny.
Bardzo niskie ceny — Obsługa rzetelna i fach

J. GERKE
Wąbrzeźno, ul. Kościuszki 7

KUPIĘ
BRYCZKĘ
samojazdkę
Kuźmiński, Wronie

Pokój

z osobnem wejściem dla jednego lub dwóch panów ewent. pań.
ul. Pomorska 4
I ptr.

Uczeń ogrodniczy
potrzebny od zaraz
Mieczkowski
Niedźwiedź, pow. Wąbrzeźno

Na mojem polu w Niedźwiedziu
posiałem truciznę
J. Steinert



Najlepszy proszek do prania
ZŁOTY
z podarkami
w każdej paczce.



Kurs kierowców samochodowych
A. Cierpiałkowskiego
w Toruniu

UWAGA!

Kursa samochodowe dla pań i panów
ZAWODOWE
i
AMATORSKIE

dla udogodnienia P. T. reflektantów prowadzimy i kursy wieczorne. Zapisy i wstąpienia :-: przyjmuje się codziennie :-:
Bliższe informacje

Toruń, Chełmińska Szosa 33



PIEGI
ŻÓŁTE PLAMY
OPALENIZNĘ
USUWA POD GWARANCJĄ
APTEKARZA
JANA GADEBUSCHA
„AXELA“ KREM
Sł. MAŁY - zł. 2.50
Sł. DUŻY - zł. 4.50
„AXELA“ MYDŁO
1 szt. - zł. 1.25
3 szt. - zł. 3.50

W Wąbrzeźnie do nabycia:

w Aptece Dr. J. Piotrowskiego oraz **w drogerjach: K. Głowacki i J. Pruchniewski Rynek 2,** lub wprost w firmie
J. Gadebusch — Poznań. Nowa 7.

Polecam na dogodnych warunkach
motocykle
znanej marki na 12 mies. spłaty.
CENTRYFUGI
światowej sławy do 18 mies. spłaty.
Rowery i maszyny do szycia
także na odpłatę. Wszelkie części zapasowe i oleje na składzie.
JAN NAJDROWSKI — GRUDZIĄDZ
ul. Toruńska 21. Tel. 157
Specjalny warsztat reparacyjny

Kino SŁOŃCE Kino
HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Dziś w piątek o 8,15 poraz ostatni
Marsz Weselny

W sobotę, 12 bm. o godz. 8,15 w. i w niedzielę, 13 bm. dla uniknięcia natłoku 3 seanse o 3, 5·30 i 8·20

Ukaże się po długiem oczekiwaniu najczarowniejsza niezapomniana bohaterka „Wschodu słońca“, „7-go Nieba“, „Anioł ulicy“ i 4-rech Djabłów“ — — — —

JANET GAYNOR

i jej wspólni bohat. największych przebojów
CHARLES MORTON — RUDOLF SCHILDKRAUT i LUCE DORAINE

w najpiękniejszym jej filmie pt.

Krystyna

Film dźwiękowy

Zapowiadamy film pod tytułem
ZEMSTA KORSARZA (Arabija)
W roli tytułowej TOM MIX

W środę **NAJPARADNIEJSZA PARADA**
W roli tyt. SLIM, znany z „Wielkiej Parady“

GOODYEAR
OPONY :-: DĘTKI
I MATERJAŁ NAPRAWKOWY

Wyłączne przedstawicielstwo na miasto Wąbrzeźno, powiat i okolicę
H. BAUER - SAMOCHODY
Telefon 3 **ul. Grudziądzka**